

„W stronę nowoczesności. Myśl techniczna w II RP”

O dwudziestoleciu międzywojennym w czasach PRL rzadko pisano i mówiono obiektywnie, czy choćby starając się o obiektywizm. Oficjalnie oceniano ten okres krytycznie, nawet w momentach odwilżowych. Opierając się na faktach, trudno nie przyznać, że bilans wypada pozytywnie, zwłaszcza w dziedzinie techniki. Polska dysponowała wówczas kadrą techniczną wielokrotnie przerastającą to, czego można by się spodziewać po średnich rozmiarów kraju tego regionu Europy. W wyniku splotu okoliczności historycznych właśnie wówczas mieliśmy przedstawicieli z najwyższej światowej półki w kilkunastu ważnych dziedzinach.

Zaliczali się do nich „starzy”, którzy mieli wybitne osiągnięcia już przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, jak wynalazca rangi europejskiej Ignacy Mościcki (1867-1946), czołowy europejski pionier elektrowni wodnych Gabriel Narutowicz (1865-1922), pionier badań rzeczywistej pracy toru kolejowego w trakcie eksploatacji Aleksander Wasiutyński (1859-1944), współtwórca naukowej organizacji pracy Karol Adamiecki (1866-1933), czy utalentowany metaloznawca Jan Czochralski (1885-1953). Oraz duża grupa młodszych, którzy właśnie w II RP rozpoczęli wielką karierę, jak pionier spawania w budownictwie Stefan Bryła (1886-1943), ważny pionier radaru Janusz Groszkowski (1898-1984), wielki organizator przemysłu Eugeniusz Kwiatkowski (1888-1974), wynalazca który zrewolucjonizował światowe stalownictwo Tadeusz Sędzimir (1894-1989), główny twórca polskiego kauczuku syntetycznego Waław Szukiewicz (1896-1992), twórca Gdyni Tadeusz Wenda (1863-1957), fizyk poszerzający horyzonty ludzkiego poznania Mieczysław Wolfke (1883-1947) oraz kilkunastoosobowa grupa znakomitych konstruktorów samolotów z Zygmuntem Puławskim (1901-1931) i Jerzym Dąbrowskim (1899-1967) na czele.

Znamienny też był wkład jaki pogrobowcy II RP wnieśli doskonaląc sprzęt przydatny militarnie podczas II wojny światowej, przyczyniając się do skrócenia czasu jej trwania i zmniejszenia strat własnych.